

ŚW. JACEK INFO

Modlitwa | Społeczność | Informacje

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, Ojciec od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi, prosimy Cię, strzeż naszej parafii z ojcowską swoją dobrocią, a ponieważ jako należący do Ciebie całą nadzieję pokładamy w niebieskiej łasce, otaczaj nas zawsze swoją opieką.

Prosimy Cię, wszchemogący Boże, wejrzyj łaskawie na naszą parafię i spraw, aby w niej rozwijała się wiara, nadzieja i miłość, tak w odniesieniu do Ciebie, jak i wzajemnie wśród nas - tworzących wspólnotę Parafii świętego Jacka. Niech nasza parafia będzie świadoma, że jest częścią Kościoła Chrystusowego, częścią tej rodziny, która jednoczy ludzi całego świata w jedną wielką rodzinę Twoją, o Ojciec, wieczny Boże.

Ojciec, miłosierny Boże, prosimy Ciebie za naszą parafię, przez zasługi świętego Jacka. Amen

Dziesięciolecie naszej parafii

Parafia pw. świętego Jacka w Krakowie na pograniczu Azorów i Bronowic Nowych została erygowana 25 grudnia 2006 roku przez księdza Kardynała Stanisława Dziwisza. Teren parafii o b e j m u j e zabudowania ulicy Radzikowskiego od Ronda Ofiar Katynia do ul. Rydla po prawej stronie, po lewej do ulicy Czerwińskiego włącznie (numery nieparzyste), Conrada, Fiszera, Podkowińskiego, Słowiczej i Wilczej.

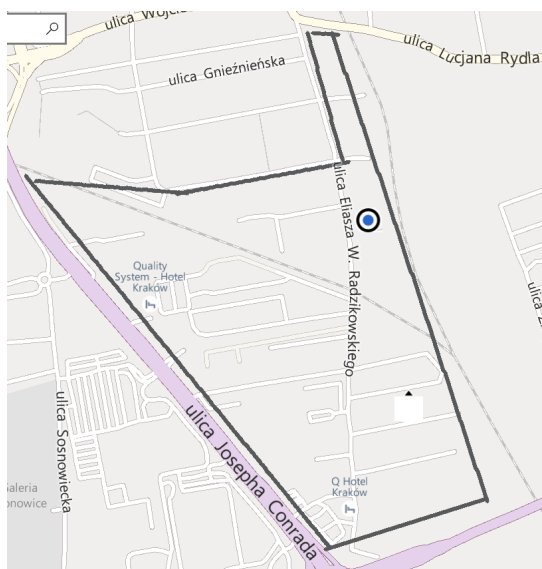


Wspólnota parafialna gromadzi się na sprawowaniu liturgii w tymczasowej kaplicy zlokalizowanej w budynku plebanii, której budowa rozpoczęła się w roku 2011. Kaplica ta została poświęcona przez Kardynała Stanisława Dziwisza w dniu 15.12.2016 r. Niespełna dwa tygodnie wcześniej, staraniami księdza Proboszcza i zaangażowaniem

wielu parafian, zakończyła się formalnie budowa budynku plebanii.

Plebania to budynek 4-kondygnacyjny, podpiwniczony. Obecnie przygotowany do sprawowania liturgii i wyposażony w nagłośnienie, elektroniczne wyświetlacze tekstu, wentylację mechaniczną, ogrzewanie, toaletę. W dolnej sali, przeznaczonej dla osób uczestniczących w liturgii, wyświetlany jest na bieżąco obraz z prezbiterium. Budynek posiada powierzchnie przeznaczone na zakrytą kancelarię, mieszkania dla księży, jadalnię oraz pomieszczenia techniczne.

Dotychczas parafia korzystała z kaplicy zlokalizowanej w dawnych pomieszczeniach warsztatu samochodowego.



Msze św. w styczniu: pon., śr., pt., sob - g. 18.00; wt., czw. - g. 8.00; ndz. - g. 8.00, 10.00, 12.00 i 19.30

Redakcja: Marta i Krzysztof Oziembałowicz wraz z księdzem Proboszczem; kontakt: swjacek.info@gmail.com

Informacje

Chrzest święty w grudniu przyjęli:

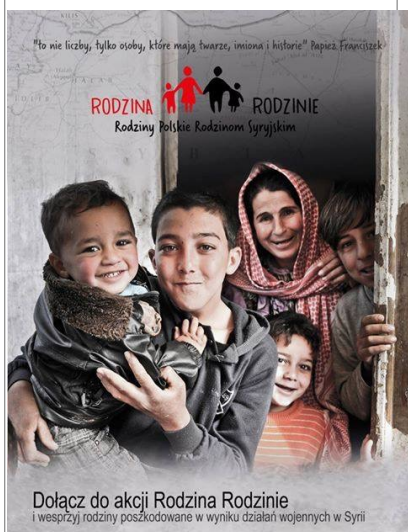
- Aleksander Łukasz Grodecki,
- Dominik Skrzypek,
- Lidia Maria Kus.

Życzymy Im, aby wzrastali w łasce u Boga i u ludzi, a Rodzicom - niech Maryja, Królowa Rodzin wyprasza wiele radości i cierpliwości w wychowaniu w wierze i mądrości Bożej.

W grudniu Pan powołał do wieczności **śp. Zdzisława Kazimierza Michalskiego**. Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj Mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Spółeczność

Jak podaje Caritas Polska, już ponad 1,1 tys. rodzin syryjskich poszkodowanych w wojnie zostało objętych opieką przez Polaków biorących udział w programie "Rodzina Rodzinie". Na stronie internetowej www.rodzinarodzinie.caritas.pl znajdziecie info o tych rodzinach, które czekają na wsparcie.



Patron roku –Święty Brat Albert ur. 20 sierpnia 1845, zm. 25 grudnia 1916 r.

W związku z setną rocznicą śmierci Brata Alberta Konferencja Episkopatu Polski ustanowiła w diecezjach polskich Rok Świętego Brata Alberta w okresie do 25 grudnia 2016 r do 25 grudnia 2017 r.

Św. brat Albert Chmielowski (nazwany przez Karola Wojtyłę „Bratem naszego Boga”) urodził się w rodzinie szlacheckiej w Igołomi koło Krakowa. Był najstarszym z trójki dzieci Wojciecha i Józefy. W 1853 r. zmarł mu ojciec, a w czternastym roku życia osierociła go matka.

Młodość i studia malarskie

Jako osiemnastoletni student Szkoły Rolniczo-Leśnej w Puławach brał udział w powstaniu styczniowym. W przegranej bitwie pod Mełchowem został ranny, w wyniku czego amputowano mu nogę. Po wydostaniu się z niewoli, wyjechał do Francji. W 1864 r. rozpoczął studia malarskie w Paryżu. Po amnestii w 1865 r. przyjechał do Warszawy, gdzie również studiował malarstwo, które później kontynuował w Gandawie i w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium (1869-1874). Po powrocie do kraju w 1874 r. tworzył dzieła, w których coraz częściej pojawiała się tematyka religijna. Malarstwo Chmielowskiego charakteryzowało się prostotą środków, naturalnością i nastrojowością. Oprócz tematyki religijnej malował również realistyczne obrazy. W latach 80-tych powstał jego słynny obraz "Ecce Homo".

Praca na rzecz chorych i bezdomnych

Adam Chmielowski wstąpił do jezuitów, jednak po pół roku opuścił nowicjat i wyjechał na Podole do swojego brata Stanisława. Tam związał się z tercjarzami św. Franciszka i prowadził pracę apostołską wśród ludności wiejskiej. W 1884 r. wrócił do Krakowa, gdzie poświęcił się służbie bezdomnym i opuszczonym. W 1887 r. za zgodą Albina kardynała Dunajewskiego przywdział habit, a rok później złożył śluby zakonne, przyjmując imię Albert i dając początek nowej rodzinie zakonnej. Założył zgromadzenia: Braci Albertynów (1888 r.) i Sióstr Albertynek (1891 r.), które oparte zostały na regule św. Franciszka z Asyżu. Brat Albert zajmował się biednymi i bezdomnymi. Ogrzewalnie miejskie dla bezdomnych przemieniał w przytuliska. Nie dysponując środkami materialnymi kwestował na utrzymanie ubogich. Oddając się z biegiem czasu coraz pełniej posłudze ubogim rezygnował stopniowo z malowania obrazów. Służbę na rzecz bezdomnych i nędzarzy uważał za formę kultu Męki Pańskiej. Zakładał domy dla sierot, kalek, starców i nieuleczalnie chorych. Pomagał bezrobotnym organizując dla nich pracę. Słynne są słowa Brata Alberta, że "trzeba każdemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież, bez dachu i kawałka chleba może on już tylko kraść albo żebrać dla utrzymania życia".

Śmierć Brata Alberta

Schorowany brat Albert, "brat opuchlaków" jak go nazywano, zmarł 25 grudnia 1916 r. w Krakowie.

"Orszak pogrzebowy, który prowadził Ks. Biskup Nowak, przy dźwięku dzwonów kościelnych, postępował ulicami Krakowską, Grodzką, Rynkiem Głównym, gdzie przy kościółku św. Wojciecha grupa Legionistów salutowała przed trumną Brata Alberta, żegnając w nim bojownika o wolność z r. 1863. W tej chwili chmury śnieżne rozdarły się i słońce rzuciło snop promieni na ubogą trumnę Ojca ubogich. W południe na Cmentarzu Rakowickim złożono zwłoki Brata Alberta. Przed ich włożeniem do grobu wzniosło i serdecznie przemówił Ks. Biskup Nowak. Dodać należy, że dziwnym zbiegiem okoliczności, ciało Brata Alberta spoczęło w cudzym, świeżo zbudowanym grobie, gdzie nikt jeszcze nie leżał. Na kamiennym nagrobku widnieje taki napis: **BRAT ALBERT, WIERNY SŁUGA BOŻY, Założyciel Braci i Sióstr III-go Zakonu Ojciec ubogich i nędzarzy, św. Franciszka, posługującym ubogim. Walczył za Ojczyznę 1863 r. Niech spoczywa w pokoju!**" (Ks. Czesław Lewandowski C. M. „Brat Albert”, Kraków 1927).

W 1938 r. prezydent Polski Ignacy Mościcki nadał mu pośmiertnie Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej. Wyniesienia Brata Alberta do chwały ołtarzy, zarówno beatyfikacji (1983 r. w Krakowie), jak i kanonizacji (12 listopada 1989 r. w Rzymie) dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II. Relikwie Świętego znajdują się w Sanktuarium Świętego Brata Alberta EcceHomo w Krakowie.

Duchowość Brata Alberta

Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście skierowanym do rodziny albertyńskiej z okazji 150 rocznicy urodzin św. Brata Alberta, tak scharakteryzował Jego duchowość: "Jest to święty o duchowości urzekającej zarówno swym bogactwem, jak i swą prostotą. Pan Bóg prowadził go drogą niezwykłą: uczestnik powstania styczniowego, utalentowany student, artysta-malarz, który staje się naszym polskim "Biedaczyną" (jak św. Franciszek z Asyżu) szarym bratem, pokornym jałmużnikiem i heroicznym apostołem miłosierdzia." (Jan Paweł II, Rzym 6 stycznia 1995).

Jest to duchowość na wskroś ewangeliczna. Św. Brat Albert odczytał Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa dosłownie i wcielał ją w życie z całym radykalizmem. Całe życie Chrystusa było dla św. Brata Alberta objawieniem niepojętej miłości Boga ku ludziom. Za przykładem św. Franciszka rozmyślał się szczególnie w tajemnicy Żłóbka, Krzyża i Męki Chrystusa oraz Eucharystii. Ta wdzięczna miłość skłaniała św. Brata Alberta do całkowitego oddania siebie Bogu, co wyrażało się przede wszystkim w szukaniu i wypełnianiu we wszystkim Jego woli. Wolę Bożą odkrywał św. Brat Albert w głębokiej i pokornej modlitwie, sięgającej kontemplacji. Charakterystycznym rysem jego duchowości było łączenie modlitwy z twardym czynem posługi bliźnim oraz przekształcanie pracy w modlitwę, dopełnianą w najpiękniejszej formie całkowitym darem z siebie. *Jeśli by cię zawołano do biedaka, idź natychmiast do niego - mawiał - choćbyś był w świętym zachwyceniu, gdy opuścisz Chrystusa dla Chrystusa.*



Wystawa w Muzeum Archidiecezjalnym

22 grudnia 2016 roku w krakowskim Muzeum Archidiecezjalnym otwarto wystawę malarstwa Adama Chmielowskiego - św. Brata Alberta. Okazją jest setna rocznica śmierci świętego i ogłoszony przez Sejm Rok św. Brata Alberta. Na wystawie pokazano ponad 60 obrazów Chmielowskiego m.in. słynny "Ecce Homo". Można zobaczyć również pamiątki po Bracie Albercie oraz obrazy tegorocznego pleneru malarstwa inspirowanego życiem i twórczością świętego. Wystawa będzie czynna do 30 marca 2017 r.

Potrzebujemy tego doświadczenia, by Bóg był rzeczywiście w centrum naszego życia, by był Skאלą, na której budujemy. Wiem, że dzieci chodzą na niedzielną Mszę świętą, na Roraty. Sam widziałem jak śpiewają *Gloria* razem ze mną. I to nawet te najmniejsze. Widać, że jest dobra katechizacja.

Zakończony niedawno nadzwyczajny Rok Święty Miłosierdzia miał nas uwrażliwić na wielką sprawę miłosierdzia. Przede wszystkim powinniśmy żyć prawdą o Bogu miłosiernym. Właśnie miłosierdzie stanowi najbardziej charakterystyczny rys oblicza Boga. I to jest dobra nowina: Bóg jest miłosierny. Dobra nowina, która dociera do nas w nasze niełatwe życie, w którym nie raz tak bardzo brakuje miłosierdzia. Doświadczamy niezwykłej dobroci Boga w sakramentach świętych. Bo przecież cały nasz los, nasza teraźniejszość i przyszłość, jest w ręku miłosiernego Pana. On stworzył nas z miłości i stwarza nas dzięki nieskończonej swej miłosiernej miłości. Bożego miłosierdzia szczególnie doświadczamy w sakramencie pokuty i pojednania. Bóg oczyszcza nasze sumienia i napełnia je nową gorliwością do podejmowania dobrych czynów. Ale to doświadczenie Boga miłosiernego powinno owocować w naszych wzajemnych relacjach. Przede wszystkim z naszymi bliskimi w rodzinie, ale także w innych środowiskach, np. w naszej pracy. Wspólnotą miłosiernej miłości powinna być także każda parafia. Parafia, która daje największą możliwość dotarcia do tych braci i sióstr, którzy potrzebują naszej pomocy. Poświęcenie nowej kaplicy powinno jeszcze bardziej zbliżyć wszystkich parafian do tego miejsca, w którym spotykają się z Bogiem jako wspólnota. Budując kościoły, budując kaplice równocześnie staramy się budować żywy Kościół składający się z żywych kamieni, a my nimi jesteśmy. Oto codzienne wyzwanie jakie przed każdym z nas staje. To zadanie nie tylko na obecny Adwent, ale stałe powołanie każdego chrześcijanina. Myślę, że Wy już zbudowaliście przynajmniej zaczątki tego Kościoła mistycznego, co jest najbardziej podstawowe i ważne w życiu każdej wspólnoty parafialnej. Życzę Wam wytrwałości w budowaniu nowej świątyni oraz w umacnianiu młodej wspólnoty parafialnej, jaką stanowicie w Kościele krakowskim.

Niech Wam towarzyszy opieka Matki Najświętszej, Matki Syna Bożego, wstawiennictwo świętego Jacka, a także wstawiennictwo świętego papieża Jana Pawła II. Niech on wspiera Wasze rodziny, niech umacnia ich jedność, niech inspirować młodych do ofiarnej służby Bogu i ludziom, niech pomaga nam wszystkim otwierać drzwi przychodzącemu do nas Panu, by rzeczywiście narodził się w naszych sercach. Amen

Homilia księdza Kardynała Stanisława Dziwisza podczas poświęcenia kaplicy

Umilowani w Chrystusie Panu Parafianie!

Wasza Wspólnota - nowa, młoda, staje na drodze Kościoła krakowskiego, Kościoła powszechnego obejmującego wszystkie kontynenty. Jesteście jako parafia świętego Jacka młodą wspólnotą. Powołaną do życia formalnie 10 lat temu. Ja miałem przywilej dokonać tego aktu na początku mojej pasterskiej posługi w Archidiecezji Krakowskiej.

Kościół stara się docierać tam, gdzie powstają nowe osiedla czy dzielnice. Stara się być obecny w codziennym życiu swoich wiernych. Trudno sobie wyobrazić krajobraz Polski bez kościołów, bez kaplic, które wyrastały z wiary, nadziei i miłości polskiego ludu. Wasza Wspólnota dopiero wzniesie nową świątynię na miarę swoich potrzeb: obecnych i przyszłych. A już teraz obecna kaplica, którą poświęciłem przed chwilą, jednoczy nas na wspólnej modlitwie, na słuchaniu Bożego Słowa i sprawowaniu sakramentów. Zwłaszcza Eucharystii oraz sakramentu pokuty i pojednania. Sakramenty święte: chrzest, Eucharystia oraz pokuta i pojednanie, to filary każdej wspólnoty parafialnej. Chcę wam położyć na sercu sprawę niedzielnej Mszy świętej, bo to ona jest filarem każdej parafii oraz fundamentem osobistego życia wiary każdego prawdziwego ucznia Jezusa Chrystusa. Niedzielną Eucharystia powinna stanowić punkt odniesienia całego naszego tygodnia zajęć: zajęć domowych, pracy zawodowej, naszych doświadczeń i marzeń.

Msze św. w styczniu: pon., śr., pt., sob - g. 18.00; wt., czw. - g. 8.00; ndz. - g. 8.00, 10.00, 12.00 i 19.30

Redakcja: Marta i Krzysztof Oziębłowie wraz z księdzem Proboszczem; kontakt: swjacek.info@gmail.com

Powitanie księdza Kardynała

Ksiądz Proboszcz Jacek Piszczek

Eminencjo, Najdostojniejszy księżę Kardynale w 2006 roku podpisał ksiądz Kardynał dekret, w którym z dniem pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia utworzył parafię pw. świętego Jacka. Tytuł parafii związany jest z 750-leciem śmierci świętego Jacka przypadającej na 2006 rok. Pierwszym proboszczem parafii ksiądz kardynał mianował księdza Krzysztofa Koziola, który jest tu obecny. To on rozpoczynał budowę tej Wspólnoty. W 2011 r. księżę Kardynale posłałeś mnie. W tym roku przypada taki nasz adwent, bo czekaliśmy na nową kaplicę. Ten jeden adwent nam się spełnił: jesteśmy w nowej kaplicy. Odtąd będziemy już patrzeć w stronę nowego kościoła. W to dziesięciolecie naszej parafii, bardzo proszę księżę Kardynale, abyś pobłogosławił tę kaplicę i ten dom, aby służył chwale Boga i ludzi.

Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz

Rzeczywiście pamiętam ten dzień, gdy przybyłem, aby poświęcić tamtą kaplicę. Spotkać się ze Wspólnotą. Wtedy odbywało się to na zewnątrz, było sporo ludzi. Widać po 10 latach rozwój waszej Wspólnoty parafialnej. Chociażby to, że macie przyzwyczajenie, nie powiem, że wspaniałą, ale przyzwyczajenie kaplicę. Tutaj możecie przychodzić i modlić się w dobrych warunkach, w oczekiwaniu na budowę nowego kościoła. Myślę, że wspólnota parafialna rozrasta się, i że ta wspólnota udźwignie ciężar budowy nowego pierwszego kościoła tutejszej parafii pw. świętego Jacka. Księdzu Proboszczowi dziękuję, że podjął tę pracę. Witam wszystkich księży i całą wspólnotę parafialną, która gromadzi się wokół Proboszcza i teraz wokół tej kaplicy. Dziękuję pierwszemu Proboszczowi, który ją zapoczątkował.

Dzisiaj będzie poświęcony ołtarz - tak tworzy się historia tej parafii, która wyrasta z parafii Mariackiej. Ona tutaj miała swoje grunta i przyczyniła się do tego, że tutaj zaczęło się tak bardzo potrzebne duszpasterstwo.

Podziękowania

Kochani, dziś całą wspólnotą w wielkiej radości i z wdzięcznym sercem stajemy przed Panem Bogiem, by nade wszystko dziękować Mu i wielbić Go w tym, że możemy przeżywać dzisiejszą uroczystość.

Ojciec w niebie przez pośrednictwo Maryi i świętego Jacka zanosimy na noszach modlitwy wszystkich tych ludzi świeckich i duchownych, którzy współpracując z Tobą, o Panie, przyczynili się, że możemy przeżywać tę uroczystość. Panie, wylej na każdego obfite błogosławieństwo.

W sposób szczególny, Czcigodny księżę Kardynale Stanisławie, pragniemy Tobie podziękować, że to Bóg użył Twego serca i Twoich rąk, by dać początek i teraz

poświęcić tę kaplicę. Szczególnie jesteśmy radośni też z tego powodu, że kończy się pewien etap w Twojej posłudze kapłańskiej, w Twoim pasterzowaniu i mając Ciebie teraz przed oczyma pragniemy Ci bardzo bardzo serdecznie podziękować i powiedzieć Bóg zapłać za to wszystko, co uczyniłeś dla Kościoła krakowskiego, dla Kościoła w Polsce i na całym świecie. Już teraz uwielbiam Boga w tych planach, które ma dla Ciebie na kolejny etap Twojej misji na ziemi. Uwielbiam Pana i proszę go by dawał Ci światło oczu serca i ducha objawienia, byś dokładnie odczytał to, co dla Ciebie przygotował. Jest to na pewno piękne i wspaniałe. I tego Ci właśnie życzymy z całego serca, całujemy Twoje kapłańskie ręce. Wielkie Bóg zapłać.

Pragnę podziękować także pierwszemu proboszczowi księdzu Krzysztofowi, gorące podziękowania kieruję do księdza Jacka oraz księdza Marka i naszego wikarego - księdza Maćka.

To jest właściwy czas, aby każdy z nas spojrzął na siebie i zastanowił się, jaki jest jego własny udział w budowaniu tej wspólnoty parafialnej, zarówno w wymiarze materialnym jak i duchowym. Każdy z nas został obdarowany czymś, czym się może podzielić. Liczę, że każdy swoje talenty, niekoniecznie pieniądze, ale swoje talenty, swoje dary, będzie angażował w budowę jedności tej wspólnoty parafialnej. Mamy wspaniały początek! Do tej ofiary was wszystkich zachęcam i myślę, że to dobry dzień, aby powiedzieć Wam o tej obietnicy, którą Pan zapisał przez świętego Pawła w drugim liście do Koryntian rozdział 9, wersety 6 do 8, że kto skąpo siewie, ten skąpo zbiera; a kto hojnie siewie, ten obfity plon zbiera. Radosnego dawcę miłuje Bóg; a Bóg może zesać taką obfitość łask, że będziemy mieli wszystkiego i zawsze pod dostatkiem. I Jeszcze będziemy bogaci w dobre uczynki. Czyż to nie jest wspaniała obietnica? Trzymajmy się tego! Taki jest nasz Chrześcijański obowiązek. Tego wszystkiego nam życzę, aby nam się serca otworzyły. Byśmy służyli naszemu Kościołowi. Wszystkim za wszystko Bóg zapłać.

Kazimiera Steliga





Instalacja drugiego proboszcza parafii - ks. Jacka Piszczka



Pierwsza kaplica



Pierwsza kaplica



Obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy



Budowa plebanii rozpoczęta - zaawansowanie na 07.2011



Kontynuacja robót budowlanych



Stan surowy otwarty



Więźba dachowa



Uroczystość poświęcenia kaplicy - procesja wejścia



Uroczystość poświęcenia kaplicy - procesja wejścia



Uroczystość poświęcenia kaplicy - liturgia słowa



Uroczystość poświęcenia kaplicy - liturgia eucharystyczna